

POSTANOWIENIE

Dnia 12 czerwca 2019 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Jolanta Frańczak

w sprawie z wniosku M.B.
przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddziałowi w T.
o prawo do emerytury,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy i Ubezpieczeń
Społecznych w dniu 12 czerwca 2019 r.,
skargi kasacyjnej wnioskodawcy od wyroku Sądu Apelacyjnego w [...] z dnia 7 lutego 2018 r., sygn. akt III AUa [...],

- 1. odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania,**
- 2. zasądza od wnioskodawcy na rzecz organu rentowego kwotę 240 zł (dwieście czterdzieści) tytułem zwrotu kosztów postępowania kasacyjnego.**

UZASADNIENIE

Sąd Apelacyjny – Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w [...] wyrokiem z dnia 7 lutego 2018 r., po rozpoznaniu apelacji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddziału w T., zmienił wyrok Sądu Okręgowego we W. z dnia 2 maja 2017 r. i oddalił odwołanie wnioskodawcy M.B. od decyzji organu rentowego z dnia 31 października 2016 r. odmawiającej wnioskodawcy prawa do emerytury z tytułu pracy w szczególnych warunkach.

Sąd Apelacyjny w motywach orzeczenia podniósł, że Sąd pierwszej instancji przeprowadził niewystarczające postępowanie dowodowe oraz przyjął niepełne ustalenia faktyczne, bowiem przeanalizował wyłącznie wskazaną w zaskarżonej

decyzji przesłankę braku wymaganych 15 lat pracy w szczególnych warunkach. Tymczasem w sprawie o emeryturę z art. 184 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (Dz.U. z 2018 r., poz. 1270 ze zm., dalej jako ustawa emerytalna) konieczne było także ustalenie, czy wnioskodawca spełnia przesłankę 25-letniego okresu składkowego i nieskładkowego, zwłaszcza wobec wątpliwości co do prawidłowości uznania przez organ rentowy, jak i Sąd pierwszej instancji, że w okresie od dnia 29 września 1972 r. do dnia 31 sierpnia 1977 r. wykonywał on pracę w gospodarstwie rolnym rodziców przez 8 godzin dziennie, przy jednoczesnym pominięciu okoliczności, iż gospodarstwo to miało powierzchnię 1,05 ha, a poza wnioskodawcą zamieszkiwali w nim jego rodzice i młodszy brat. Z uzupełnionego przez Sąd Apelacyjny materiału dowodowego wynika, że wnioskodawca po powrocie ze szkoły, w weekendy oraz w wakacje pomagał rodzicom przy sadzeniu fasolki, zbiorze owoców, przycinaniu drzewek, opryskach, nawożeniu czy wykopkach. Nie można jednak uznać, by zasadniczy ciężar obsługi gospodarstwa rolnego spoczywał na wnioskodawcy, będącym wówczas kilkunastoletnim chłopcem. Nawet gdyby tak przyjąć, to i tak - jak podał wnioskodawca - praca w gospodarstwie, które nie było duże, zajmowała mu nie więcej niż 2 do 4 godzin dziennie i tylko w pewnych okresach roku. Poza tym, przez cały sporny okres uczęszczał do szkoły co oznacza, że miał szereg obowiązków związanych nauką. W ocenie Sądu Apelacyjnego, wnioskodawca - zwłaszcza w okresie jesienno-zimowym i wczesną wiosną - spędzał czas głównie na nauce oraz spotkaniach z przyjaciółmi, a jego udział w pracach gospodarskich miał doraźny charakter i w całości trwał nie więcej niż kilkanaście miesięcy. Niewątpliwie w okresie sadzenia oraz wykopków uczestniczył w pracach polowych dłużej, niemniej jednak było to w czasie wakacji. W związku z powyższym, pracę wnioskodawcy w gospodarstwie rodziców można zakwalifikować jedynie jako pomoc zwyczajową, a nie stałą pracę w gospodarstwie rolnym w wymiarze mającym wpływ na zwiększenie jego okresów składkowych, a więc nie niższym niż połowa pełnego wymiaru czasu pracy. Wobec tego wnioskodawca nie legitymuje się 25-letnim okresem składkowym i nieskładkowym.

Skargę kasacyjną od wyroku Sądu Apelacyjnego złożył wnioskodawca, wnosząc o uchylenie zaskarżonego wyroku w całości i przekazanie sprawy do

ponownego rozpoznania temu Sądowi w zmienionym składzie, jak również poprzedzającego go wyroku Sądu Okręgowego i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania temu Sądowi w innym składzie, ewentualnie o uchylenie zaskarżonego orzeczenia i rozstrzygnięcie co do istoty sprawy, a także o zasądzenie od organu rentowego na rzecz skarżącego kosztów postępowania kasacyjnego.

Skargę kasacyjną oparto na obu podstawach z art. 398³ § 1 k.p.c., zarzucając naruszenie: 1) art. 10 ust. 1 pkt 3 w związku z art. 6 ust. 2a ustawy emerytalnej, przez jego błędną wykładnię polegającą na nieuwzględnieniu okresu od dnia 29 września 1972 r. do dnia 31 sierpnia 1977 r. jako pracy w gospodarstwie rolnym, chociaż faktycznie skarżący świadczył pracę w gospodarstwie rolnym rodziców w rozumieniu tego przepisu; 2) art. 184 ustawy emerytalnej, przez błędną wykładnię i przyjęcie, że skarżący nie udowodnił 25 lat okresów składkowych i nieskładkowych oraz uzupełniających; 3) art. 386 § 4 k.p.c., przez nieuchylenie zaskarżonego wyroku i nieprzekazanie sprawy do ponownego rozpoznania mimo stwierdzenia, że Sąd pierwszej instancji i organ rentowy nie rozpoznawały kwestii, czy skarżący wykonywał pracę w gospodarstwie rolnym; 4) art. 233 § 1 k.p.c. w związku z art. 328 § 2 k.p.c. oraz art. 316 § 1 k.p.c. w związku z art. 391 § 1 k.p.c., przez nieprzestrzeganie kompetencji rozpoznawczych i kontrolnych sądu odwoławczego i niespełnienie jego procesowej funkcji, wskutek czego Sąd drugiej instancji pominął odmienne ustalenia postępowania pierwszoinstancyjnego, a także przed organem rentowym, a tym samym przekroczył granice swobodnej oceny dowodów, przyjmując, że rodzice skarżącego nie pozwalali mu na regularną pracę w gospodarstwie rolnym oraz że skarżący „spędzał czas głównie na nauce oraz spotkaniach z przyjaciółmi”, podczas gdy przekonanie sądu o powszechności pewnych zjawisk może mieścić się w granicach swobodnej oceny dowodów tylko wówczas, gdy przekonanie o tej powszechności wsparte jest dodatkowo o zebrany w sprawie materiał dowodowy, którego - dla takiego przyjęcia - na gruncie przedmiotowej sprawy brak; 5) art. 382 k.p.c. w związku z art. 235 k.p.c., przez dokonanie ustaleń faktycznych odmiennych od przyjętych przez Sąd pierwszej instancji, bez przeprowadzenia postępowania dowodowego, nie uzupełnienie postępowania dowodowego w zakresie ustalenia stażu ogólnego skarżącego,

uzasadniającego takie odmienne ustalenia, a tym samym naruszenie zasady bezpośredniości w przeprowadzeniu dowodu, a także bezrefleksyjne pominięcie dowodów z akt organu rentowego w postaci oświadczeń świadków; 6) art. 378 § 1 k.p.c., przez przeprowadzenie kontroli wykonywania przez skarżącego pracy w gospodarstwie rolnym rodziców mimo braku zarzutu apelacji w tym zakresie, podczas gdy kontrola ta jest możliwa pod warunkiem zgłoszenia przez apelującego stosownego naruszenia przepisów postępowania, które mogło mieć wpływ na wynik sprawy; 7) art. 229 k.p.c., art. 230 k.p.c. i art. 232 k.p.c., przez orzeczenie niezgodnie z faktami przyznanymi przez organ rentowy i w związku z tym uniemożliwienie skarżącemu wskazania dowodów, z których wywodził skutki prawne, a także treścią zaświadczeń wydanych przez Urząd Miejski w N.; 8) art. 299 k.p.c., przez uzupełniające przesłuchanie skarżącego mimo niewyczerpania środków dowodowych w zakresie ustalenia okoliczności jego pracy w gospodarstwie rolnym rodziców i braku jakiegokolwiek postępowania dowodowego przed Sądem pierwszej instancji w tym zakresie.

We wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania skarżący powołał się „na przyczynę określoną w art. 398⁹ § 1 pkt 4 k. p. c., bowiem zaskarżone orzeczenie rażąco narusza prawo, a w konsekwencji jest sprzeczne z zasadniczymi przepisami prawa. W konsekwencji wskutek naruszenia przepisów postępowania doszło do wydania niezgodnego z prawem oraz poczuciem sprawiedliwości rozstrzygnięcia”.

W odpowiedzi na skargę kasacyjną organ rentowy wniósł o odmowę przyjęcia skargi do rozpoznania oraz o zasądzenie od skarżącego na jego rzecz kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu kasacyjnym.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Instytucja skargi kasacyjnej ma charakter nadzwyczajnego środka zaskarżenia, czego wyrazem jest między innymi istotne ograniczenie dostępności tego środka pod względem dopuszczalnych jego podstaw. Pomimo pozostawienia w art. 398³ § 1 k.p.c. możliwości zaskarżenia orzeczenia z powodu naruszenia prawa materialnego przez błędną jego wykładnię lub niewłaściwe zastosowanie

oraz z powodu naruszenia przepisów postępowania, jeżeli uchybienie to mogło mieć istotny wpływ na wynik sprawy, zakres tych zarzutów w odniesieniu do wszystkich podmiotów uprawnionych do wniesienia skargi został ograniczony. Zgodnie bowiem z art. 398³ § 3 k.p.c. podstawą skargi nie mogą być zarzuty dotyczące ustalenia faktów lub oceny dowodów. Oznacza to jednoznaczne określenie funkcji Sądu Najwyższego, który jako sąd kasacyjny nie jest sądem powszechnym zwykłej, trzeciej instancji, zaś skarga kasacyjna (podobnie jak uprzednio kasacja) nie jest środkiem zaskarżenia przysługującym od każdego rozstrzygnięcia Sądu drugiej instancji kończącego postępowanie w sprawie, a to z uwagi na przeważający w charakterze skargi kasacyjnej element interesu publicznego. Służy ona kontroli prawidłowości stosowania prawa, nie będąc instrumentem weryfikacji trafności ustaleń faktycznych stanowiących podstawę zaskarżonego orzeczenia (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 10 kwietnia 2008 r., III UK 6/08, LEX nr 469183). Zgodnie z takim modelem skargi kasacyjnej jej rozpoznanie następuje tylko z przyczyn kwalifikowanych, wymienionych w art. 398⁹ § 1 k.p.c., tj. wówczas, gdy w sprawie występuje istotne zagadnienie prawne (pkt 1), istnieje potrzeba wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów (pkt 2), zachodzi nieważność postępowania (pkt 3) lub skarga jest oczywiście uzasadniona (pkt 4). Obowiązkiem skarżącego jest sformułowanie i uzasadnienie wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania w nawiązaniu do tych przesłanek, gdyż tylko wówczas może być osiągnięty cel wymagań przewidzianych w art. 398⁴ § 2 k.p.c. Rozstrzygnięcie Sądu Najwyższego w kwestii przyjęcia bądź odmowy przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania wynika z oceny, czy okoliczności powołane przez skarżącego odpowiadają tym, o jakich stanowi art. 398⁹ § 1 k.p.c.

We wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania skarżący powołał się na przesłankę z art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c., tj. oczywistego uzasadnienia skargi.

Wniosek o przyjęcie skargi do rozpoznania nie spełnia jednak warunków właściwych dla przesłanki przedsądu z art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c. Według utrwalonego orzecznictwa Sądu Najwyższego, skarga kasacyjna powinna być tak zredagowana i skonstruowana, by Sąd Najwyższy nie musiał poszukiwać w jej

podstawach lub ich uzasadnieniu pozostałych elementów kreatywnych skargi, ani tym bardziej się ich domyślać (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 9 czerwca 2008 r., II UK 38/08, LEX nr 494134). Jeżeli skarżący powołuje się na oczywistą zasadność skargi, to powinien zawrzeć w niej wywód prawny, z którego ta oczywista zasadność będzie wynikała. Ma to być przy tym zasadność łatwo dostrzegalna już nawet przy pobieżnej lekturze skargi (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 3 marca 2012 r., II PK 294/11, LEX nr 1214578). Z art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c. wynika konieczność nie tylko powołania się na okoliczność, że skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona, ale również wykazania, że przesłanka ta rzeczywiście zachodzi. Oznacza to, że skarżący musi wskazać, w czym - w jego ocenie - wyraża się „oczywistość” zasadności skargi oraz podać argumenty wykazujące, że rzeczywiście skarga jest oczywiście uzasadniona. Sam zarzut naruszenia (nawet oczywistego) określonego przepisu (przepisów) nie prowadzi bowiem wprost do oceny, że skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona. Skarżący powinien więc w wywodzie prawnym wykazać kwalifikowaną postać naruszenia przepisów prawa materialnego lub procesowego polegającą na jego oczywistości, widocznej *prima facie*, przy wykorzystaniu podstawowej wiedzy prawniczej (por. postanowienia Sądu Najwyższego: z dnia 14 lipca 2005 r., III CZ 61/05, OSNC 2006 nr 4, poz. 75; z dnia 26 kwietnia 2006 r., II CZ 28/06, LEX nr 198531; z dnia 9 marca 2012 r., I UK 370/11, LEX nr 1215126; z dnia 1 stycznia 2012 r., I PK 104/11, LEX nr 1215774). Ponadto przez oczywistą zasadność skargi kasacyjnej w ujęciu art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c. rozumie się sytuację, w której zaskarżone orzeczenie sądu drugiej instancji w sposób ewidentny narusza konkretne przepisy prawa. Oczywiście naruszenie prawa powinno być rozumiane jako widoczna natychmiast, bez potrzeby dokonywania pogłębionej analizy jurydycznej, sprzeczność wykładni lub stosowania prawa z brzmieniem przepisów albo powszechnie przyjętymi regułami interpretacji (por. postanowienia Sądu Najwyższego: z dnia 26 lutego 2008 r., II UK 317/07, LEX nr 453107; z dnia 25 lutego 2008 r., I UK 339/07, LEX nr 453109; z dnia 26 lutego 2001 r., I PKN 15/01, OSNAPIUS 2002 nr 20, poz. 494; z dnia 17 października 2001 r., I PKN 157/01, OSNP 2003 nr 18, poz. 437; z dnia 8 marca 2002 r., I PKN 341/01, OSNP 2004 nr 6, poz. 100 oraz wyrok Sądu Najwyższego z dnia 22 stycznia 2008 r., I UK

218/07, LEX nr 375616). Oznacza to, że we wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania, jak i w jego uzasadnieniu, niezbędne jest powołanie konkretnych przepisów prawa, z którymi wyrok Sądu drugiej instancji jest w oczywisty sposób sprzeczny (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 30 listopada 2012 r., I UK 414/12, LEX nr 1675171).

Wniesiona skarga wymienionych powyżej kryteriów nie spełnia, ponieważ nie jest wystarczające odwołanie się w sposób lakoniczny do art. 232 k.p.c., art. 227 k.p.c., art. 229 k.p.c., art. 230 k.p.c. bez powiązania tych przepisów z art. 391 § 1 k.p.c. i bez przedstawienia wywodu mającego na celu wykazanie kwalifikowanej postaci naruszenia tych przepisów. Podstawą skargi kasacyjnej nie mogą być także zarzuty dotyczące ustalenie faktów lub oceny dowodów, a Sąd Najwyższy związany jest ustaleniami faktycznymi stanowiącymi podstawę zaskarżonego orzeczenia. Natomiast, jeżeli zarzuca się brak ustalenia okoliczności istotnych dla rozpatrzenia sprawy, to zarzut może odwoływać się do art. 217 § 3 k.p.c. Tego jednak w skardze ani we wniosku o przyjęcie jej do rozpoznania brak. O oczywistości skargi nie może także świadczyć, co wynika z rozważań dokonanych powyżej, odwołanie się do „przepisów określonych szczegółowo w uzasadnieniu podstaw skargi” bowiem ze względu na odmienny cel instytucji przedsądu i jej odrębne oraz kwalifikowane przesłanki, wskazanie i uzasadnienie okoliczności decydujących o przyjęciu lub odmowie przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania nie może polegać na odwołaniu się do podstaw kasacyjnych i ich uzasadnienia. W prawidłowo sporządzonej skardze kasacyjnej oba powyższe elementy muszą pojawić się oddzielnie i autonomicznie. Sąd Najwyższy nie jest bowiem trzecią instancją sądową i nie rozpoznaje sprawy, a jedynie skargę kasacyjną, będącą szczególnym środkiem zaskarżenia, wnoszonym i rozpoznawanym nie tylko w interesie skarżącego, ale przede wszystkim w interesie publicznym (por. postanowienie Sądu Najwyższego z 24 kwietnia 2014 r., I CSK 510/13, LEX nr 1628899).

Tylko dla porządku nadmienić zatem trzeba, że możliwość zaliczenia okresu pracy w gospodarstwie rolnym do ogólnego stażu ubezpieczeniowego, od którego będą zależały uprawnienia do świadczeń z ubezpieczenia społecznego, w tym do emerytury z tytułu pracy wykonywanej w szczególnych warunkach, przewiduje art. 10 ust. 1 pkt 3 ustawy emerytalnej. Zgodnie z tym przepisem przy ustalaniu

prawa do emerytury oraz przy obliczaniu jej wysokości uwzględnia się również przypadające przed dniem 1 stycznia 1983 r. okresy pracy w gospodarstwie rolnym po ukończeniu 16 roku życia, (traktując je, z zastrzeżeniem art. 56, jak okresy składkowe), jeżeli okresy składkowe i nieskładkowe, ustalone na zasadach określonych w art. 5-7, są krótsze od okresu wymaganego do przyznania emerytury, w zakresie niezbędnym do uzupełnienia tego okresu. Zgodnie z licznymi orzeczeniami Sądu Najwyższego jako przesłankę zaliczenia okresu pracy w gospodarstwie rolnym po ukończeniu 16 roku życia, a przed objęciem ubezpieczeniem społecznym, przyjęto wymiar czasu pracy nie niższy niż połowa ustawowego czasu pracy, tj. nie krótszy niż 4 godziny dziennie (por. np. wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 3 czerwca 2014 r., III UK 180/13, OSNP 2015 nr 10, poz. 139; z dnia 28 lutego 1997 r., II UKN 96/96, OSNAPIUS 1997 nr 23, poz. 473; z dnia 9 listopada 1999 r., II UKN 190/99, OSNAPIUS 2001 nr 4, poz. 122; z dnia 10 maja 2000 r., II UKN 535/99, OSNP 2001 nr 21, poz. 650). Chodzi tu o znaczący dla funkcjonowania tego gospodarstwa wymiar czasu pracy, za który uważa się co najmniej połowę pełnego wymiaru czasu pracy. Z powyższego wynika, że jedynie wykonywanie stałej pracy w gospodarstwie rolnym, w którym osoba zainteresowana zamieszkuje lub ma możliwość codziennego wykonywania prac związanych z prowadzoną działalnością rolniczą, w wymiarze nie niższym niż połowa pełnego wymiaru czasu pracy, pozwala na przyjęcie ziszczenia się przesłanek z art. 10 ust. 1 pkt 3 ustawy emerytalnej (zob. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 21 czerwca 2012 r., III UK 113/11, LEX nr 1619709). Praca ta musi mieć charakter ciągły, co oznacza nastawienie ubezpieczonego na stałe świadczenie pracy w gospodarstwie rolnym (gotowość do jej świadczenia, dyspozycyjność) i odpowiadającą temu nastawieniu niezmienną możliwość skorzystania z jego pracy przez rolnika, a negatywną przesłanką staje się doraźna pomoc w wykonywaniu typowych obowiązków domowych, czy wykonywanie w gospodarstwie rolnym prac o charakterze dorywczym, okazjonalnie i w wymiarze niższym od połowy pełnego wymiaru czasu pracy (zob. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 18 września 2014 r., I UK 17/14, LEX nr 1538420). W stażu emerytalnym uwzględnia się bowiem - jako okresy składkowe - nie okresy jakiegokolwiek pracy w gospodarstwie rolnym, lecz tylko stałą pracę o istotnym znaczeniu dla prowadzonej działalności rolniczej.

Doraźna pomoc w wykonywaniu typowych obowiązków domowych, zwyczajowo wymaganych od dzieci jako członków rodziny rolnika, nie stanowi stałej pracy w gospodarstwie rolnym zaliczanej do stażu ubezpieczeniowego (np. wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 25 marca 2014 r., I UK 340/13, LEX nr 1477426; z dnia 10 maja 2000 r., II UKN 535/99, OSNAPIUS 2001 nr 21, poz. 650).

Ponadto w orzecznictwie Sądu Najwyższego utrwalony jest pogląd, że Sąd drugiej instancji jako sąd odwoławczy nie ogranicza się do kontroli Sądu pierwszej instancji, lecz bada ponownie całą sprawę, a kontrolując prawidłowość zaskarżonego orzeczenia, pełni również funkcję sądu merytorycznego, który rozpoznaje sprawę od początku. Sąd ten może podzielić przyjęte ustalenia faktyczne, które może poczynić na podstawie materiału zebranego w postępowaniu w pierwszej instancji, może także ten materiał uzupełnić lub powtórzyć już przeprowadzone dowody (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 8 października 1998 r., II CKN 923/97, OSNC 1999 nr 3, poz. 60 czy uchwałę składu 7 sędziów Sądu Najwyższego z dnia 23 marca 1999 r., III CZP 59/98, OSNC 1999 nr 7-8, poz. 124). Istotę postępowania apelacyjnego charakteryzuje też art. 386 § 4 k.p.c., zgodnie z którym, poza wypadkami określonymi w § 2 i 3, Sąd drugiej instancji może uchylić zaskarżony wyrok i przekazać sprawę do ponownego rozpoznania tylko w razie nierozpoznania przez Sąd pierwszej instancji istoty sprawy albo gdy wydanie wyroku wymaga przeprowadzenia postępowania dowodowego w całości (zob. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 22 sierpnia 2007 r., III CSK 61/07, OSNC 2008 nr 10, poz. 119), co w rozpoznawanej sprawie nie miało miejsca.

Z tych względów Sąd Najwyższy, na podstawie art. 398⁹ § 2 k.p.c. odmówił przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania, orzekając o kosztach postępowania kasacyjnego po myśli art. 98 § 1 k.p.c.